

Jakub Kicman
Samotny dąb



Nikt cię nie zaszczyił uwagą.
I myślę o tym dziwnym kłębie.
Patrzę: żadnej żywej duszy,
samotny dębie.

Królu puszczy – od kiedy rządzisz?
Przyglądam się małych dębów kępie.
Ale co z tobą będzie teraz,
samotny dębie?

Bije od ciebie majestat.
A twa korona! Pień ten ogromny!
Tkwisz w tym miejscu od wiek wieków,
Bolesławie Niezlomny.

Nikt cię nie zaszczyił uwagą.
Zastanawiam się nad tym kłębem,
i myślę czy to dobrze być
samotnym dębem...

3 III 2003